

Sygn. akt *I ACa 1098/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: Marcin Garcia Fernandez /del./ (spr.)

Jerzy Geisler

Protokolant: stażysta Andrzej Becker

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. L.**

przeciwko **Wojewódzkiej (...) ZOZ w P., Skarbowi Państwa - (...) Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w P., L. D.**

przy udziale **Prokuratora Okręgowego w Poznaniu**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 11 września 2019 r. sygn. akt XII C 236/17

I. oddała apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanych – Wojewódzkiej (...) ZOZ w P. oraz L. D. kwoty po 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz adw. Z. G. kwotę 3.321 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Marcin Garcia Fernandez Małgorzata Gulczyńska Jerzy Geisler

UZASADNIENIE

Powódka G. L. w pozwie z 30 grudnia 2016 r., skierowanym przeciwko pozwany: L. D., W. Z., B. O. współnikom spółki cywilnej Zespół Lekarza (...), Skarbowi Państwa - Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w P. i Wojewódzkiej (...) ZOZ w P., wniosła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania oraz zadośćuczynienia za umyślne doprowadzenie do śmierci jej brata L. L.. Powołała się na odmowę przyjazdu w dniu 13 listopada 2016 r. do jej brata pogotowienia ratunkowego i policji z K., mimo wielokrotnych wezwań ze strony jego sąsiadów - K. i G. J.. Wskazała też na

nieprzyjęcie jej chorego brata przez lekarza rodzinnego z Przychodni (...) w K.. W konsekwencji jej brat zmarł na skutek nieudzielenia pomocy medycznej.

W piśmie z 23 lutego 2017 r. powódka sprecyzowała, iż domaga się zasądzenia na jej rzecz 20.000 zł tytułem odszkodowania oraz 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia (k. 19).

Prawomocnym zarządzeniem z 6 marca 2017 r. pozew został zwrócony w stosunku do L. D., W. Z. i B. O. (k. 21 i 43). Po zwrocie powódka ponownie wniosła pozew przeciwko pozwanemu L. D..

W odpowiedzi na pozew z 7 czerwca 2017 r. Wojewódzka (...) ZOZ w P. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powołała się na to, że ze strony jej pracowników nie doszło do żadnych nieprawidłowych działań lub zaniechań pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią brata powódki (k. 86-101).

W odpowiedzi na pozew z 7 czerwca 2017 r. Skarb Państwa - reprezentowany przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w P. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że powódka nie podała, na czym polegała bezczynność funkcjonariuszy policji (k. 102-105).

W odpowiedzi na pozew z 30 czerwca 2017 roku L. D. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu zaprzeczył temu, aby w okresie wskazanym w pozwie on albo inny lekarza przychodni nie przyjął brata powódki do leczenia (k. 134- 140).

Prawomocnym postanowieniem z 26 października 2018 roku Sąd pierwszej instancji zawiesił postępowanie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego (k. 464-466). Po zakończeniu postępowania karnego, postanowieniem z 3 czerwca 2019 roku postępowanie zostało podjęte (k. 596).

Wyrokiem z 11 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo, nie obciążył powódki kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanych i przyznał adwokat Z. G. kwotę 4.428 zł tytułem wynagrodzenia za udzielenie powódce nieopłaconej pomocy prawnej. Podstawą tego rozstrzygnięcia były poniższe ustalenia.

13 listopada 2016 r. w S., w godzinach porannych, K. J. znalazła leżącego na ulicy, nieprzytomnego brata powódki L. L.. Zatrzymała się, zadzwoniła po swego męża (który przybył niezwłocznie) i przystąpiła do udzielania pomocy leżącemu. Zadzwoniła też na pogotowie, rozmawiała z dyspozytorką A. Z.. W czasie tej rozmowy G. J. ułożył nieprzytomnego w pozycji bocznej bezpiecznej. Następnie L. L. zaczął odzyskiwać przytomność. Zapytany czy chce, aby przyjechało do niego pogotowie, odmówił. O powyższym K. J. poinformowała dyspozytorkę pogotowia, ale miała wątpliwości, czy poszkodowany ma świadomość podejmowanej decyzji. Nie miała pewności, czy wpuści on ratowników medycznych do domu. Wówczas dyspozytorka poleciła zawiadanie policji, aby jej funkcjonariusze ustalili, co się wydarzyło oraz czy L. L. nie potrzebuje pomocy. Przejżdżający obok miejsca zdarzenia kierowca zatrzymał się i pomógł G. J. podnieść L. L., a następnie odprowadzić go do domu. Na pytanie G. J. poszkodowany oświadczył, że zawiadomi rodzinę o zaistniałej sytuacji. Na tym całe zdarzenie się zakończyło; do L. L. nie zostało skierowane pogotowie, jak również patrol Policji.

Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych L. L. zadzwonił pod numer 112. W rozmowie z A. Z. podkreślał, że w wyniku upadku ma podbite oko. Dyspozytorka uznała, że opisywane objawy nie świadczą o tym, aby jego życiu cokolwiek zagrażało. Wobec tego poleciła mu, aby udał się samodzielnie do lekarza.

Po dacie zdarzenia L. L. nie korzystał z pomocy Przychodni (...) w K..

16 listopada 2016 r. znaleziono L. L. martwego w jego domu.

L. L. leczył się w związku z dolegliwościami kardiologicznymi. Był kierowany przez lekarza rodzinnego na konsultacje do specjalisty z dziedziny kardiologii. Mimo zaleceń lekarskich L. L. nie poddał się zabiegowi koronografii.

Na skutek złożonego przez powódkę zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, Prokuratura Rejonowa we Wrześni wszczęła śledztwo w sprawie o przestępstwo z art. 155 k.k., tj. nieumyślne spowodowanie śmierci L. L.. W toku postępowania przygotowawczego przeprowadzono dowody z zeznań świadków, dokumentów, nagrań rozmów oraz opinii biegłych. W toku postępowania G. L. składała liczne wnioski dowodowe. Na podstawie opinii biegłego lekarza sądowego prokurator ustalił, iż śmierć L. L. nastąpiła z przyczyn naturalnych, była winnikiem niewydolności krążeniowo-naczyniowej. Stwierdzone u zmarłego powierzchowne obrażenia ciała, a także zwichnięcie w stawie ramiennym, nie miały związku z jego śmiercią. Nie ujawniono śladów obrażeń, wskazujących na przyczynienie się osób trzecich do zgonu L. L.. Po rozmowie z dyspozytorem A. Z., L. L. nie zgłosił się do lekarza rodzinnego, dlatego nie doszło do sytuacji, w której ktokolwiek odmówił mu pomocy lekarskiej. W oparciu o wnioski opinii biegłych z dziedziny ratownictwa medycznego prokurator nadto ustalił, iż fakt potraktowania przez dyspozytora A. Z. zgłoszenia L. L. jako nie mające charakteru zdarzenia nagłego, nie może stanowić podstawy zarzutu narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty przezeń zdrowia i życia.

Z uwagi na powyższe Prokuratura Rejonowa we Wrześni postanowieniem z dnia 25 października 2018 r., sygn. akt PR Ds. (...), w sprawie nieumyślnego spowodowania w dniu 16 listopada 2016 roku w S., gminy K., województwa (...) śmierci L. L., tj. o przestępstwo art. 155 kk na podstawie art. 17§ 1 pkt 1 i 2 k.p.k. umorzyła śledztwo w sprawie:

- nieumyślnego spowodowania w dniu 16 listopada 2016 r. w S., gminy K. województwa (...) śmierci L. L., tj. o czyn z art. 155 k.k. wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, na zasadzie art. 171 pkt 2 k.p.k.,
- niedopełnienia w dniu 13 listopada 2016 r. w P., województwa (...) obowiązków dyspozytora pogotowia ratunkowego, na którym ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną, poprzez podjęcie decyzji o odmowie skierowania zespołu ratownictwa medycznego do L. L., czym narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.,
- niedopełnienia w okresie od 13 listopada 2016 r. do 16 listopada 2016 r. w K., województwa (...) obowiązków lekarza w osobach czynnych w Przychodni (...), na których ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną, poprzez odmowę udzielenia pomocy lekarskiej L. L., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono, na zasadzie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.
- nieudzielenia w dniu 13 listopada 2016 roku w S., gminy K., województwa (...) pomocy L. L., który znajdował się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 162 § 1 k.k., wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono na zasadzie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

Na skutek zażalenia powódki, Sąd Rejonowy we Wrześni, postanowieniem z 25 kwietnia 2019 r., działając na podstawie art.437 § 1 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Ustalając przedstawiony stan faktyczny Sąd Okręgowy dał wiarę dokumentom, albowiem nie były przez strony kwestionowane, jak również nie budziły jego wątpliwości. Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle art. 245 k.p.c., dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Sąd dokonał istotnych ustaleń w oparciu o nagrania rozmów A. Z. z K. J. oraz L. L. wraz ze stenogramami. Treść nagrań nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu. Na ich podstawie Sąd ustalił przebieg zdarzenia oraz przedmiot rozmowy z dyspozytorką.

Zeznania świadków K. J. oraz G. J. Sąd ocenił jako wiarygodne. Zeznania były spójne i logiczne, nadto przytaczane przez świadków okoliczności znalazły potwierdzenie w nagraniu, zawierającym treść rozmowy świadka K. J. z dyspozytorem pogotowia ratunkowego.

Sąd zeznania świadka A. Z. - dyspozytorki pogotowia ratunkowego również ocenił jako w pełni wiarygodne. Świadek zeznawała co do okoliczności wynikających z jej obowiązków zawodowych. Treść zeznań świadka potwierdziły złożone do akt nagrania rozmów z K. J. oraz L. L..

Zeznania świadka D. B. Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne. Świadek podnosiła okoliczności, dotyczące wykonywania jej pracy zawodowej, trudno zatem uznać aby była stronnicza. Nadto treść zeznań korespondowała z pozostałym materiałem dowodowym, a w szczególności dokumentacją medyczną L. L..

Sąd oddalił wniosek powódki zawarty w piśmie z 10 lutego 2018 r. o ponowne przesłuchanie świadków K. J., G. J. oraz A. Z., albowiem na rozprawie 10 stycznia 2018 r., kiedy przeprowadzał powyższe dowody pełnomocnik powódki był obecny. Wobec tego należało przyjąć, że jej interesy były należycie reprezentowane, a jej obecność nie była konieczna.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powódki zawarte w piśmie z 12 grudnia 2018 r., stanowiącego załącznik do pisma z dnia 22 grudnia 2018 roku (k. 522-536), tj. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego kardiologa oraz z dziedziny ratownictwa medycznego i z dziedziny fonoskopii, zwrócenie się o informacje, przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. L., B. C., J. D., A. W. i R. L.. Wnioski te były spóźnione. Zarządzeniem z 13 czerwca 2017 r. (k. 11) Sąd zobowiązał powódkę do złożenia w terminie miesiąca repliki na odpowiedzi na pozew dwóch pozwanych, zawierającej wszelkie twierdzenia i wnioski dowodowe i to pod rygorem ich pominięcia w dalszym postępowaniu. W piśmie z 21 lipca 2017 roku (k. 142) powódka odniosła się szczegółowo do stanowiska strony pozwanej oraz wniosła o przesłuchanie świadków K. J., G. J. oraz przeprowadzenie dowodu z rozmów K. J. oraz L. L. z dyspozytorem pogotowia ratunkowego. Dowody te zostały przeprowadzone. Analogiczne zobowiązanie, po złożeniu odpowiedzi na pozew przez L. D., zostało nałożone na powódkę zarządzeniem z 1 sierpnia 2017 r. (k. 158). W odpowiedzi z 21 sierpnia 2017 r. powódka dodatkowo wniosła o zbadanie kamery z przychodni (...), przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej L. L. i przesłuchanie lekarza rodzinnego jej brata. Dowody te Sąd przeprowadził (z wyjątkiem zapisu z monitoringu, a to wobec niezakwestionowanego oświadczenia pozwanego L. D., że przychodnia (...) nie posiada go).

Po przeprowadzenie dowodów zgłoszonych przez strony, Sąd zawiesił postępowanie do czasu zakończenia postępowania karnego w uzasadnieniu podając, że dotąd zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania odpowiedzialności cywilnej pozwanych. Innymi słowy stwierdzić trzeba, że alternatywą dla decyzji o zwieszeniu postępowania było wydanie wyroku oddalającego powództwo.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sprawy, Sąd nie znalazł podstaw dla uwzględnienia wniosków powódki złożonych dopiero w piśmie z 22 grudnia 2018 r. Powódka w ogóle nie usprawiedliwiła ponad rocznej zwłoki w ich złożeniu. Nadto, po przeanalizowaniu akt Prokuratury Rejonowej we Wrześni o sygn. akt PR Ds. (...), Sąd ustalił, że tożsame wnioski były zgłaszane przez powódkę w toku śledztwa, wobec czego mogły zostać zgłoszone na wcześniejszym etapie procesu. Prokuratura przeprowadziła zawnioskowane przez powódkę dowody i nie dały one podstaw do przypisania pozwany odpowiedzialności za śmierć L. L. i sporządzenia aktu oskarżenia, a śledztwo zostało umorzone. Prawdliwość tej decyzji została zweryfikowana przez Sąd Rejonowy we Wrześni. Tym bardziej nie było podstaw, aby tożsame dowody przeprowadzać ponownie, albowiem jedynym tego skutkiem byłoby zbędne przedłużenie postępowania i wygenerowanie bardzo wysokich jego kosztów.

Sąd oddalił również zgłoszony na ostatniej rozprawie wniosek o przesłuchanie powódki albowiem był spóźniony, a nadto nie zachodziły okoliczności wskazane w art. 299 k.p.c.

W oparciu o wyżej przytoczone ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z niżej podanych względów.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c., Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten daje podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia z powodu krzywdy polegającej na cierpieniach psychicznych wywołanych śmiercią osoby najbliższej. Na rozmiar krzywdy, o której w nim mowa, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2 lutego 2018 r., I ACa 786/17).

Stosownie do treści art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Każdy z pozwanych kwestionował swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady jak i wysokości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Brak jest podstaw do przypisania któremukolwiek z pozwanych odpowiedzialności za śmierć L. L.. Nie ma podstaw dla uznania, że śmierć L. L. pozostawała w związku przyczynowo - skutkowym z działaniem lub zaniechaniem któregokolwiek z pozwanych. W tym stanie rzeczy nie ma możliwości przypisania pozwany odpowiedzialności. Sąd nie stwierdził bezprawności działania, jak i innych przesłanek wynikających z treści art. 415 k.c. Co za tym idzie, nie ma podstaw do przyznania powódce jakichkolwiek roszczeń odszkodowawczych.

Zachowanie jest bezprawne, gdy popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć przede wszystkim nakazy i zakazy, wynikające z obowiązujących przepisów prawnych, jak i wytworzone w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., II CKN 499/98). Bezprawność zaniechania następuje zaś wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz sprowadzenia skutku, jaki przez zaniechanie może nastąpić (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2003 r., V CKN 1681/00).

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c. - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96).

Według tych ogólnych norm, na powódce spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających żądanie pozwu. W zakresie dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie na niej spoczywał ciężar wykazania zakresu krzywdy i istnienia normalnego związku przyczynowego między działaniem/zaniechaniem pozwanych i uszczerbkiem niemajątkowym doznany przez nią oraz zakresu i wysokości szkody majątkowej usprawiedliwiającej żądanie odszkodowania w podanej wysokości. W toku postępowania powódka zasadniczo skupiła się na podnoszeniu własnych twierdzeń, będąc przekonaną o słuszności swojego stanowiska. Zarzuty formułowane w stosunku do pozwanych nieudzielenia L. L. pomocy, a tym samym doprowadzenie do jego śmierci, nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym. Ponadto śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową we Wrześni w sprawie nieumyślnego spowodowania w dniu 16 listopada 2016 r. śmierci L. L., tj. o przestępstwo art. 155 k.k., postanowieniem z dnia 25 października 2018 r. zostało umorzone.

Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie pozwany odpowiedzialności cywilnej. Nadto w postępowaniu karnym nie przesądzono odpowiedzialności konkretnych osób, co byłoby dla Sądu wiążące na podstawie art. 11 k.p.c.

Niezależnie od tego, że powódka nie wykazała zasady odpowiedzialności pozwanych, nie podniosła żadnych twierdzeń oraz nie zaprezentowała żadnego materiału dowodowego, aby wykazać wysokość dochodzonych roszczeń. W jej pismach procesowych nie ma mowy o tym, że w związku ze śmiercią brata powstały po jej stronie jakieś koszty, za

które należy się odszkodowanie. Co się tyczy żądania zadośćuczynienia, to sama strata bliskiej osoby nie implikuje konieczności zasądzenia kwot z tego tytułu.

Powódka winna wykazać krzywdę, jaką poniosła w związku ze śmiercią brata L. L.. Oceniając rozmiar krzywdy doznanej w wyniku śmierci osoby bliskiej sąd ma na uwadze wstrząs psychiczny, cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po śmierci bliskiej osoby, rodzaj więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego, zdolność pokrzywdzonego do zaadaptowania się w nowej rzeczywistości. Niejednokrotnie sąd dokonuje istotnych ustaleń w oparciu o treść opinii biegłego z zakresu psychologii lub psychiatrii, dotyczącą stanu zdrowia psychicznego osoby bliskiej, jej przyczyn i skutków.

W niniejszej sprawie powódka ograniczyła się wyłącznie do własnych twierdzeń, a dotyczących jej relacji ze zmarłym bratem. W pismach procesowych podnosiła, iż zmarły miał z nią bardzo dobre i częste kontakty w przeciwieństwie do pozostałej części rodziny, a ich relacje były bardzo zażyłe. Powyższe było niewystracające, zważywszy na postawę procesową powódki i jej subiektywne relacjonowanie faktów. W tym zakresie jako niezbędne należało uznać przeprowadzenie dowodów np. z zeznań świadków. Zwłaszcza wobec faktu, że z protokołów przesłuchań członków rodziny powódki, zawartych w aktach Prokuratury Rejonowej we Wrześni PR Ds. (...) jednoznacznie wynika, że jest z nimi skonfliktowana.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania nimi powódki. Mając na uwadze okoliczności stanowiące podstawę do zwolnienia powódki od kosztów sądowych, stan jej zdrowia oraz przedmiot sprawy, Sąd przyjął, że zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążania jej kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanych mimo, że jej żądanie zostało oddalone w całości.

W toku postępowania powódka korzystała z pomocy prawnej udzielonej z urzędu w osobie adwokata Z. G.. Zgodnie z art. 29 prawa o adwokaturze, koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponosi Skarb Państwa. Jak wynika z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu, przy wartości przedmiotu sporu 100.000 zł, wynosi 3.600 zł. Wobec powyższego należało zasądzić na rzecz adwokata Z. G. kwotę 4.428 zł (powiększona o należny podatek Vat § 4 ust. 3 powołanego rozporządzenie), tytułem wynagrodzenia za udzielenie powódce nieopłaconej pomocy prawnej, jak w punkcie 3 sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka. Zaskarżając go w całości, zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez oddalenie w dniu 11 września 2019 r. jej prawidłowo zgłoszonych wniosków dowodowych zawartych w piśmie z 12 grudnia 2018 r., stanowiącym załącznik do pisma z 22 grudnia 2018 r. oraz wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka R. L., w wyniku błędnego uznania ich za spóźnione a nadto w sytuacji, gdy zachodziły wyjątkowe okoliczności, albowiem wnioski dotyczyły okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie,
2. art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 241 k.p.c., poprzez nieodroczenie rozprawy w dniu 10 stycznia 2018 r., pomimo istnienia znanej Sądowi przeszkody uniemożliwiającej jej udział w niej, a także przez oddalenie jej wniosku o powtórzenie postępowania dowodowego w zakresie dowodów przeprowadzanych na rozprawie 10 stycznia 2018 r., co uniemożliwiło jej zadawanie pytań przesłuchanym wówczas świadkom, co miało wpływ na wynik sprawy a także doprowadziło do pozbawienia jej możliwości obrony swoich praw,
3. art. 224 § 1 k.p.c. i art. 232 zd. 2 k.p.c., poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodów wskazanych w treści jej pisma z 12 grudnia 2018 r., mimo że istniała konieczność ich przeprowadzenia z urzędu ze względu na potrzebę ochrony szczególnego interesu publicznego, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy,

4. art. 233 § 1 i 2 k.p.c., przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, polegające na:

- a) braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej jego części, jak również na błędnej ocenie zeznań świadków K. J., G. J. i A. Z., objawiającej się w uznaniu ich wiarygodności, podczas gdy podnosiła ona okoliczności, które powinny spowodować negatywną ocenę wiarygodności tych świadków;
- b) błędnym uznaniu, iż nie podniosła ona żadnych twierdzeń oraz nie zaprezentowała żadnego materiału dowodowego, aby wykazać wysokość dochodzonych roszczeń, podczas gdy w treści swoich pism wielokrotnie opisywała swój żal i smutek po śmierci brata L. L.,

5. art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez oddalenie jej wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, pomimo że pozostawały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz istniała potrzeba przesłuchania jej celem wykazania przez nią podstawy i kwoty dochodzonego przez nią zadośćuczynienia,

6. art. 235 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., poprzez oparcie ustaleń faktycznych na ustaleniach dokonanych w innym postępowaniu, tj. postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową we Wrześni (sygn. akt Ds. (...)) oraz dopuszczenie dowodu z akt innej sprawy, bez wskazania, które z dokumentów Sąd traktuje jako dowód, co naruszyło zasadę kontradiktoryjności i możliwość ustosunkowania się przez nią do konkretnych dowodów, a w konsekwencji doprowadziło do niemożności obrony swoich praw,

7. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c., poprzez niewydanie postanowienia dowodowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową we Wrześni (sygn. akt PR Ds. (...)), co naruszyło zasadę kontradiktoryjności i możliwość ustosunkowania się przez nią do konkretnych dowodów, a w konsekwencji doprowadziło do niemożności obrony swoich praw,

8. art. 278 § 1 k.p.c., poprzez dopuszczenie dowodów z: opinii do protokołu oględzin zewnętrznych i sekcji zwłok z 10 stycznia 2017 r., opinii konsultanta medycyny ratunkowej J. S. z 9 kwietnia 2018 r. oraz opinii sądowo - lekarskiej z 15 października 2018 r., przeprowadzonych w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową we Wrześni (sygn. akt Ds. (...)) i poddanie ich merytorycznej ocenie, co naruszyło zasadę kontradiktoryjności i możliwość ustosunkowania się przez nią do nich, a w konsekwencji doprowadziło do niemożności obrony swoich praw.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych na jej rzecz 20.000 zł złotych odszkodowania oraz 80.000 zł zadośćuczynienia, zasądzenie na rzecz jej pełnomocnika z urzędu Z. G. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu, albowiem koszty te nie zostały uiszczone nawet w części. Jako ewentualny zgłosiła wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Odnosnie postępowania w drugiej instancji powódka wniosła o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny w trybie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. postanowień Sądu pierwszej instancji, niepodlegających zaskarżeniu w drodze zażalenia, a mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy: z dnia 10 stycznia 2018 r. w przedmiocie oddalenia wniosku o odroczenie rozprawy; z dnia 11 kwietnia 2018 r. w przedmiocie: oddalenia wniosku o ponowne przesłuchanie świadków, oddalenia wniosku o odroczenie rozprawy oraz zwrotu pism z 10 lutego 2018 r. i z 10 kwietnia 2018 r.; z dnia 11 września 2019 r. w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych opisanych w piśmie z dnia 12 grudnia 2018 r., stanowiącym załącznik do pisma z dnia 22 grudnia 2018 r. i w przedmiocie: oddalenia wniosku o przesłuchanie świadków, oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka R. L., oddalenia wniosku o przesłuchanie powódki - i przeprowadzenie wnioskowanych dowodów przez Sąd drugiej instancji. Ponadto wniosła o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka C. Ż. na okoliczność tego, na jakiej podstawie zutilizowane zostały materiały pobrane od zmarłego L. L., tj. próbki krwi i moczu, skoro według jej wiedzy, miały być przechowywane przez okres 3 lat.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Z uwagi na jego skutki procesowe (art. 386 § 2 k.p.c.), w pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutu nieważności postępowania. Powódka powoływała się na pozbawienie jej możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Z tą podstawą nieważności postępowania mamy do czynienia wówczas, gdy z powodu uchybień procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona została pozbawiona możliwości udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975/3/66 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 28 października 1997 r., I CKN 283/97, OSNC 1998/4/64 i z 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkl. 1999/5/41). W związku z tym, przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, należy najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, w drugiej kolejności trzeba sprawdzić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony działania w postępowaniu, w końcu należy zbadać, czy strona mogła bronić swych praw pomimo stwierdzonych uchybień procesowych. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można uznać, że strona została pozbawiona możliwości obrony praw.

Nie stanowiło pozbawienia powódki możliwości obrony jej praw nieodroczenie rozprawy w dniu 10 stycznia 2018 r., gdyż nie wiązało się z żadnym uchybieniem procesowym. Wbrew temu, co powódka zarzuciła w apelacji, została ona prawidłowo zawiadomiona o wskazanej rozprawie, gdyż przyjęła jej termin do wiadomości na poprzednim posiedzeniu Sądu (k. 290). Ponadto, wprawdzie powódka nie stawiała się na rozprawę 10 stycznia 2018 r., jednak stawił się na nią jej ówczesny pełnomocnik i aktywnie w niej uczestniczył (k. 318-320). Działanie pełnomocnika wywiera bezpośrednie skutki w sferze praw i obowiązków procesowych osoby przez niego reprezentowanej. Dlatego obecność pełnomocnika na rozprawie 10 stycznia 2018 r. była równoważna obecności na niej samej powódki. Jednocześnie nic nie stało na przeszkodzie, aby powódka osobiście wzięła w niej udział - jej nieobecność nie została spowodowana żadną rzeczywistą i znaną Sądowi Okręgowemu przeszkodą. W tej sytuacji postanowienie Sądu z 10 stycznia 2018 r. o oddaleniu wniosku powódki o odroczenie rozprawy było w pełni prawidłowe i nie mogło prowadzić do pozbawienia jej możliwości obrony swoich praw.

Podobnie rzecz się ma z oddaleniem wniosku powódki z 10 lutego 2018 r. o ponowne przesłuchanie świadków, którzy złożyli zeznania na rozprawie 10 stycznia 2018 r. (k. 402). Skoro powódka mogła osobiście wziąć udział w przesłuchaniu świadków na tej ostatniej rozprawie, a jednocześnie w tej czynności wziął udział jej ówczesny pełnomocnik, nie było podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia jej wniosku z 10 lutego 2018 r. W konsekwencji jego oddalenie było prawidłowe i nie mogło spowodować pozbawienia jej możliwości obrony jej praw.

Zarzut nieważności powódka opierała także na twierdzeniu, że Sąd pierwszej instancji oparł swoje ustalenia faktyczne na ustaleniach dokonanych w postępowaniu karnym w sprawie Ds. (...). Taka sytuacja nie miała miejsca. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynika, że Sąd oparł wszystkie swoje ustalenia na dowodach przeprowadzonych przez siebie. W szczególności, w żadnym miejscu nie powołał się na ustalenia prokuratora jako podstawę swoich ustaleń.

Powódka zarzucała nieważność postępowania także w związku z postanowieniem dowodowym Sądu Okręgowego z 11 września 2019 r., którym dopuścił on dowód z akt sprawy Ds. (...) Prokuratury Rejonowej we Wrześni bez wskazania konkretnych dokumentów. Postanowienie to istotnie nie odpowiada wymogom art. 236 § 1 k.p.c., ale nie miało to jakiegokolwiek wpływu na możliwość powódki działania w procesie, jak też na obronę przez nią swych praw. Przeciwnie stanowisko powódki nie zostało poparte żadną argumentacją, do której można byłoby się odnieść.

Powódka dopatrywała się nieważności i w tym, że Sąd Okręgowy sięgnął do dowodów w postaci opinii biegłych i zeznań świadków przeprowadzonych w toku postępowania karnego. W związku z tym wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji w swoich ustaleniach nie oparł się na żadnych zeznaniach świadków z postępowania karnego i nie przeprowadził dowodu z opinii biegłych, które zostały sporządzone w postępowaniu karnym. Wynika to jednoznacznie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie ma tam odwołania do żadnych zeznań świadków z postępowania karnego. Wprawdzie jest powołanie się na opinie biegłych, ale jedynie jako podstawa ustaleń, co do tego, jakie były merytoryczne motywy decyzji prokuratora o umorzeniu śledztwa (str. 3 uzasadnienia, k. 672). W szczególności Sąd

Okręgowy nie sięgnął do wniosków opinii jako podstawy swoich ustaleń. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika, że Sąd w ogóle nie poczynił ustaleń wymagających wiadomości specjalnych - art. 278 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy odwołał się do opinii biegłych z postępowania karnego także przy ocenie celowości dopuszczenia w procesie - na spóźniony wniosek powódki - dowodu z opinii biegłych na te same okoliczności. Przy podejmowaniu tego rodzaju decyzji sąd pierwszej instancji ma obowiązek uwzględniać wszystkie istotne okoliczności i wbrew przekonaniu apelującej nie musi się opierać na faktach ustalonych w wyniku formalnie przeprowadzonych dowodów. Jest to dość oczywiste w świetle tego, że ustalenia faktyczne nie mogą służyć podejmowaniu decyzji procesowych, które zapadają zanim te ustalenia zostaną ostatecznie przyjęte (co wszak następuje dopiero w chwili wyrokowania). Nie taka zresztą jest ich rola. Służą one bowiem wyłącznie ocenie zgłoszonego w pozwie roszczenia w świetle norm prawa materialnego.

Na zeznania świadków z postępowania karnego Sąd pierwszej instancji powołał się wyłącznie dla wykazania, że twierdzenie powódki odnośnie jej dobrych relacji z bratem były nieprzekonujące i wymagały potwierdzenia dowodami, np. zeznaniami świadków. Był to argument o tyle chybiony, że twierdzenia powódki mogłyby być podstawą ustaleń tylko, gdyby zostały przyznane albo nie zostały zaprzeczone w okolicznościach pozwalających uznać je za przyznane (art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.). Żadna z tych sytuacji nie miała w sprawie miejsca. Niezależnie więc od tego, jakiej treści zeznania złożyli świadkowie w postępowaniu karnym, powódka zobowiązana była udowodnić bliską relację z bratem. Na tę okoliczność powołała dowód ze swoich zeznań. Gdyby został on przeprowadzony, przy jego ocenie Sąd pierwszej instancji mógłby się odwołać do treści zeznań świadków z postępowania karnego i w świetle art. 233 § 1 k.p.c. byłoby to w pełni uprawnione, gdyż z pewnością stanowiły one część zgromadzonego w sprawie materiału. Sąd jednak ten wniosek oddalił. W tej sytuacji, choć odwołanie się do zeznań świadków z postępowania karnego dla zdyskredytowania twierdzeń powódki było zbędne, z pewnością nie pozbawiało jej to możliwości działania w postępowaniu.

Z tych przyczyn zarzut nieważności postępowania był nieuzasadniony w każdym jego aspekcie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty. Jego ustalenia miały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i nie budziły wątpliwości. Dlatego Sąd Apelacyjny zaakceptował je i przyjął za własne. Apelacja powódki nie dawała podstaw do modyfikacji lub uzupełnienia tych ustaleń. Nie mogły do tego doprowadzić zawarte w niej wnioski dowodowe, gdyż podlegały oddaleniu.

Postanowienia Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosków powódki o odroczenie rozprawy z 10 stycznia 2018 r. i o ponowne przesłuchanie świadków, którzy złożyli na niej zeznania, były prawidłowe. Podstawy dla takiej oceny zostały już wyżej wskazane i nie ma potrzeby ich powtarzania. W związku z tym należało oddalić wniosek o ponowne przesłuchanie świadków przez Sąd Apelacyjny.

Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że wnioski powódki zgłoszone w piśmie z 22 grudnia 2018 r. (złożonym 3 stycznia 2019 r., k. 522) były spóźnione oraz że nie było szczególnych okoliczności, które mimo spóźnienia uzasadniałyby ich uwzględnienie (art. 207 § 6 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania w przedmiocie wniosków powódki). Powódka dwukrotnie - w związku z doręczaniem jej odpowiedzi na pozew poszczególnych pozwanych - była zobowiązana do złożenia pism zawierających wszystkie twierdzenia i wnioski dowodowe, pod rygorem pominięcia w razie zgłoszenia po terminie. Za pierwszym razem miała wyznaczony termin miesięczny, za drugim dwutygodniowy (k. 116 i 158). Drugi z tych terminów upłynął 22 sierpnia 2017 r. (k. 172). W tej sytuacji wnioski zgłoszone w piśmie złożonym 3 stycznia 2019 r. były oczywiście spóźnione.

Rację ma apelująca, że przepisy o prekluzji dowodowej nie mogą być stosowane w sposób formalistyczny. Jednakże Sąd pierwszej instancji ustrzegł się nadmiernego formalizmu w tym zakresie. Po pierwsze, Sąd ten uwzględnił, że podobne wnioski dowodowe powódka złożyła znacznie wcześniej w postępowaniu karnym, zatem mogła je też zgłosić w niniejszym procesie. To, że tego nie uczyniła, świadczyło o jej winie, ta zaś przemawiała przeciwko uwzględnieniu spóźnionych dowodów. Po drugie, Sąd Okręgowy wziął też pod uwagę wymowę opinii biegłych sporządzonych w postępowaniu karnym. Wskazywały one zgodnie na to, że przyczyną śmierci L. L. była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowo pochodzenia sercowego (nagły zgon sercowy) a obrażenia ciała, których doznał na skutek upadku nie

miały związku z przyczyną zgonu. W tej sytuacji Sąd ten słusznie ocenił, że szansa na to, że przeprowadzone w wyniku ewentualnego uwzględnienia wniosku powódki z 22 grudnia 2018 r. dowody z opinii biegłych, wskażą inną przyczynę zgonu, w szczególności zgodną ze stanowiskiem powódki, jest tak mała, że sprzeciwia się dopuszczeniu spóźnionych wniosków dowodowych.

Oceniając oddalenie w pierwszej instancji wniosków dowodowych powódki z 22 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny uwzględnił także następujące dodatkowe okoliczności.

Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych w części dotyczącej leczenia kardiologicznego L. L. nie zmierzał do ustalenia faktów zgłoszonych wcześniej przez powódkę w ramach podstawy faktycznej powództwa. Zgodnie z art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu mogą być tylko fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Te fakty wyznacza podstawa faktyczna powództwa. Podstawę tą tworzą tylko konkretne (a nie ogólnikowe) i stanowcze (a nie czysto spekulatywne) twierdzenia powoda co do faktów, z których wywodzi swoje roszczenie. Powódka w toku procesu nie powołała żadnych konkretnych i stanowczych twierdzeń co do nieprawidłowego leczenia kardiologicznego jej brata. Omawiany wniosek dowodowy nie zmierzał więc do potwierdzenia faktów objętych podstawą faktyczną powództwa, ale w istocie do poszukiwania takich nowych okoliczności, które w razie ich potwierdzenia mogłyby zostać przez nią wykorzystane do uzasadnienia jej roszczenia. W związku z tym nie mógł być uwzględniony.

Stenogram z rozmów dyspozytorki A. Z. z 13 listopada 2016 r. był wystarczający dla oceny jej zachowania zgodnej ze stanowiskiem powódki (o czym będzie szerzej mowa w dalszej części uzasadnienia), dlatego opinia biegłego z dziedziny fonoskopii była zbędna.

Wniosek o przesłuchanie świadków zmierzał do potwierdzenia okoliczności ustalonych już w sposób niewątpliwy (data i miejsce znalezienia zwłok L. L., jego stan zdrowia) albo pozbawionych znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (stan nieruchomości oraz przebieg leczenia L. L. u poszczególnych lekarzy).

Wnioski o zobowiązanie różnych jednostek pozwanego Skarbu Państwa - Komendanta Wojewódzkiego Policji do udzielenia informacji i nadesłania określonych materiałów, jeśli istnieją, w istocie były nakierowane wyłącznie na poszukiwanie dowodów. Poszukiwanie dowodów jest zadaniem strony i nie może być przerzucane na przeciwnika procesowego, jeśli, jak to było w tym przypadku, nie ma żadnych przesłanek do wniosku, że poszukiwane dowody w ogóle istnieją. Powódka nie miała żadnej wiedzy, a jedynie niczym nieoparte podejrzenie, że policja była wzywana do jej brata. Wcześniejsze postępowanie dowodowe w najmniejszym stopniu nie uprawdopodobniło, aby taki fakt miał miejsce.

Również z powyższych względów oddalenie spóźnionych wniosków dowodowych powódki z 22 grudnia 2018 r. było uzasadnione.

Oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosków powódki zgłoszonych na rozprawie 11 września 2019 r. o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. L. i z przesłuchania stron także było prawidłowe. Wniosek dotyczący świadka R. L., poza tym, że był spóźniony, zmierzał także do ustalenia okoliczności, co do których nie było sporu i które nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (niewyraźnej mowy L. L. i okoliczności znalezienia jego zwłok). Z kolei odebranie od powódki zeznań było zbędne, gdyż nie mogły one doprowadzić do ustalenia wszystkich faktów, od których była uzależniona zasadność jej roszczeń (art. 299 k.p.c.). Było to skutkiem tego, że były wśród nich fakty wymagające wiadomości specjalnych (art. 278 § k.p.c.). Zostanie to dokładnie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia.

Skoro postanowienia Sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosków dowodowych powódki, które zostały zakwestionowane w apelacji, były prawidłowe, zawarty w apelacji wniosek o uwzględnienie tych wniosków i przeprowadzenie objętych nimi dowodów w postępowaniu apelacyjnym był nieuzasadniony i podlegał oddaleniu.

Powódka w apelacji wniosła także o przesłuchanie w charakterze świadka C. Ż. na okoliczność ustalenia, na jakiej podstawie w kwietniu 2017 r. zutilizowano materiały pobrane od zmarłego L. L.. Wniosek ten został oddalony, gdyż zmierzał do ustalenia okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nieuzasadniony był zarzut apelacyjny naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. Z tych samych przyczyn, dla których nie było podstaw do uwzględnienia spóźnionych wniosków dowodowych powódki zgłoszonych w piśmie z dnia 22 grudnia 2018 r., nie było też podstaw do przeprowadzenia ich z urzędu. Z pewnością nie przemawiała za tym potrzeba ochrony szczególnego interesu publicznego. Najlepszym tego potwierdzeniem jest fakt, że powódka nie potrafiła takiego interesu wskazać. Wymieniła przykładowe kategorie spraw, w których faktycznie taki interes może potencjalnie występować, ale niniejsza sprawa nie należy do żadnej z nich. Takiego interesu z pewnością nie kreuje, ani silna więź emocjonalna powódki ze zmarłym bratem, ani jej chęć wykazania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych, zwłaszcza że ma ono służyć wyłącznie majątkowemu zadośćuczynieniu jej krzywdzie.

Bezzasadny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W przepisie tym została wyrażona zasada swobodnej oceny dowodów. Stosując ją sąd orzekający ocenia wiarygodność dowodów, czyli decyduje o tym, czy określony środek dowodowy ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie. W ramach tej reguły sąd ocenia też moc dowodową, czyli siłę przekonania, jaką uzyskał wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego on dotyczy. Naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. będzie więc sytuacja, gdy sąd przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej określonych dowodów przekroczy granice przysługującej mu swobody, dokonując oceny dowolnej, sprzecznej z wymaganiami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia. Rzeczą strony, która zgłasza taki zarzut jest więc wykazanie, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczone granice swobodnej oceny dowodów, a nadto iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Zarzut powódki nie spełnia tych wymogów.

Apelująca podważając ocenę zeznań świadków K. J., G. J. i A. Z., w ogóle nie odnosiła się do relewantnych w tym zakresie przesłanek, czyli przepisów prawa, zasad logiki czy doświadczenia życiowego. Niezrozumiałe jest kwestionowanie przez nią stanowiska Sądu Okręgowego, że zeznania świadków są wiarygodne, z tego powodu, że jest ono „niepoparte zgromadzonym materiałem dowodowym”. Materiał dowodowy podlega ocenie sądu w celu ustalenia faktów. Wyrażona przez sąd ocena materiału nie jest faktem, który mógłby podlegać weryfikacji z punktu widzenia zgodności z materiałem dowodowym, tylko określonym stanowiskiem, które można skontrolować tylko z punktu widzenia jego trafności, a nie tego, czy ma oparcie w dowodach. Odnosząc się do dalszych argumentów apelującej, wskazać trzeba, że podstawą dla dyskwalifikacji zeznań świadków nie może być to, że są one niezgodne z twierdzeniami strony. Przeciwnie stanowisko apelującej jest absurdalne. Poza tym, powódka nie skonkretyzowała sprzeczności, jakie zachodzą między zeznaniami świadków a jej twierdzeniami z pisma z 21 lipca 2017 r., co samo w sobie przesadzało o nieskuteczności tego zarzutu. W końcu wskazać też trzeba, że apelująca popadła w sprzeczność, z jednej strony podważając wiarygodność zeznań świadków K. J., G. J. i A. Z. a z drugiej uznając, że na te - w jej ocenie niewiarygodne - zeznania powinny być podstawą do dokonania jeszcze dalej idących ustaleń niż te, które Sąd Okręgowy poczynił.

Apelująca w żaden sposób nie uzasadniła zarzutu, że Sąd nieprawidłowo ocenił dokumenty z akt prokuratorskich Ds. (...), więc nie poddawał się on ocenie. Twierdzenie powódki nie były dowodami, więc nie miał do nich zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. i ich pominięcie lub uznanie ich za niewiarygodne nie mogło prowadzić do jego naruszenia.

Niektóre zarzuty powódka powołała zarówno w kontekście pozbawienia jej możliwości obrony jej praw (nieważności), jak i innych naruszeń przepisów postępowania mającego wpływ na wynik sprawy. Ich bezzasadność w kontekście nieważności, została już wyżej przedstawiona. Były one niezasadne także w kontekście innego naruszenia przepisów k.p.c. W przypadku zarzutów dotyczących postępowania dowodowego było to konsekwencją tego, że decyzje Sądu pierwszej instancji w tym zakresie były prawidłowe, co zostało już wyżej wykazane. W przypadku zarzutów: oparcia przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych na ustaleniach dokonanych w postępowaniu karnym oraz nieuprawnionego sięgnięcia do treści opinii biegłych i zeznań świadków z postępowania karnego, ich bezzasadność wynikała z ich nieprawdziwości, o czym była już wyżej mowa. Natomiast odnośnie pozostałych zarzutów, wskazać należy, co następuje.

Nie mógł być uwzględniony zarzut, że przeprowadzając dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach postępowania karnego Sąd nie zindywidualizował tych dokumentów. Było to skutkiem tego, że na rozprawie, na której to formalnie

wadliwe postanowienia zapadło, ani skarżąca, ani jej pełnomocnik, choć byli obecni, nie zgłosili zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. W związku z tym apelująca utraciła możliwość powoływania się na to uchybienie.

Zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. był całkowicie chybiony. Jest to oczywiste w świetle faktu, o którym była już wyżej mowa, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził dowodu z opinii biegłych sporządzonych na użytek postępowania karnego i na podstawie tych opinii nie dokonał żadnych ustaleń.

Powyższe rozważania prowadziły do wniosku, że zarzuty apelacyjne nie mogły odnieść skutku i doprowadzić do zmiany ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w pożądanym przez powódkę kierunku.

W kontekście dokonanych ustaleń rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego było z pewnością prawidłowe. Niemniej nie ze wszystkimi jego rozważaniami, na których zostało oparte, można się zgodzić.

Niewątpliwie powódka dochodziła roszczeń z czynu niedozwolonego. Przesłankami każdej odpowiedzialności deliktowej są: 1) czyn (działanie lub zaniechanie), z którym system prawny łączy czyjś obowiązek naprawienia szkody, 2) szkoda i 3) związek przyczynowy między czynem a szkodą. Muszą one wystąpić łącznie.

W stosunku do Skarbu Państwa powództwo było oczywiście bezzasadne już tylko z tego względu, że powódka nie przedstawiła nawet spójnej podstawy faktycznej uzasadniającej jej roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Powódka powoływała się jedynie na to, że w dniu 13 listopada 2016 r. funkcjonariusze policji byli wzywani do jej nieprzytomnego brata. Natomiast nie podała, jaki był jej zdaniem związek przyczynowy między nieprzybyciem policji a śmiercią jej brata trzy dni później. Wzywanie policji nie znalazło żadnego potwierdzenia w zaofiarowanych przez nią dowodach. Natomiast dla dowiedzenia związku przyczynowego w ogóle nie powołała dowodów.

O niezasadności powództwa wobec L. D. przesądzało z kolei to, że ustalenia faktyczne nie potwierdziły wersji powódki, że L. L. po utracie przytomności 13 listopada 2016 r. a przed śmiercią trzy dni później bezskutecznie próbował uzyskać pomoc lekarską u tego pozwanego. Niezależnie od tego, także w tym przypadku powódka nie wskazała na żadne fakty, które przemawiałyby za istnieniem związku przyczynowego między nieudzieleniem przez tego pozwanego pomocy lekarskiej L. L. a jego śmiercią i dla wykazania takiego związku nie wskazała dowodów. Wbrew pozorom istnienie w tym zakresie związku przyczynowego wcale nie było oczywiste, gdyż L. L. mógł poszukiwać u pozwanego pomocy lekarskiej w związku ze schorzeniem, które nie spowodowało jego śmierci.

Odnośnie pozwanej Wojewódzkiej (...) ZOZ w P. podstawy do oddalenia powództwa były mniej oczywiste, ale jednak nie budziły wątpliwości. Nie można się zgodzić z Sądem Okręgowym, że podstawą prawną odpowiedzialności pozwanej był art. 415 k.c., już choćby tylko z tego względu, że dotyczy on osób fizycznych. Odpowiedzialność osób prawnych, takich jak pozwana, za „własne” czyny reguluje art. 416 k.c. Jednakże pozwana mogła odpowiadać także za winę swojego podwładnego na mocy art. 430 k.p.c. i w świetle podstawy faktycznej powództwa ta podstawa prawna była najbardziej adekwatna.

Odpowiedzialność cywilna wiąże się z każdą postacią winy, także najlżejszą. Dokonane w sprawie ustalenia pozwalały przypisać winę dyspozytorce A. Z.. Jej zachowanie podczas obu rozmów z 13 listopada 2016 r. odbiegało na niekorzyść od wzorca należytej staranności dyspozytora pogotowia ratunkowego (art. 355 § 1 k.c.). Świadczy o tym przebieg tych rozmów i widoczna w nich jej niechęć do wysłania karetki do L. L., mimo wyraźnych ku temu wskazań (przy pierwszej rozmowie: utrata przytomności i obrażenia głowy poszkodowanego oraz brak pewności, czy jego decyzja, że nie chce przyjazdu pogotowia jest świadoma; przy drugiej rozmowie: niemożność nawiązania z poszkodowanym w pełni rzeczowego i logicznego kontaktu). Wniosek taki umacniała treść opinii biegłego P. N., która została sporządzona na użytek postępowania karnego.

Niemniej jednak powództwo było bezzasadne, gdyż niewątpliwie nie został wykazany związek przyczynowy między zawinionym zachowaniem dyspozytorki a śmiercią L. L.. Wprawdzie powódka na tę okoliczność zawnioskowała o dowód z opinii biegłego. Jednak, jak to już wyżej powiedziano, wniosek ten został złożony po terminie i to z winy powódki. Jednocześnie, w świetle treści opinii biegłych sporządzonych w postępowaniu karnym, uwzględnienie

tego spóźnionego wniosku było bezcelowe. Racjonalnie bowiem rzecz oceniając, nie było realnych szans na to, że wnioski kolejnej opinii w tym samym przedmiocie przeprowadzonej w postępowaniu cywilnym byłyby odmienne od wniosków opinii z postępowania karnego. Dodatkowo, na marginesie można zauważyć, że w obecnym stanie prawnym sąd mógłby i mając na względzie zasady ekonomii procesowej powinien dopuścić dowód z opinii sporządzonych w postępowaniu karnym (art. 278¹ k.p.c.), zamiast ponawiać je we własnym zakresie.

Niewykazanie związku przyczynowego między zawinionym zachowaniem dyspozytorki a śmiercią L. L. przesądzało o bezzasadności powództwa względem Wojewódzkiej (...) ZOZ w P.. W tej sytuacji zbędne było przeprowadzanie, tak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i apelacyjnym, dowodu z przesłuchania powódki. Dowód ten nie mógł posłużyć ustaleniu wskazanego związku przyczynowego, choćby tylko dlatego, że wymagało to wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Zeznania powódki mogłyby jedynie posłużyć do ustalenia istnienia więzi między nią a zmarłym bratem i rozmiaru jej krzywdy wywołanej jego śmiercią. Jednak przeprowadzenie tego dowodu w tym zakresie było bezcelowe w sytuacji, gdy nie została wykazana zasada odpowiedzialności pozwanej za śmierć L. L..

Z tych przyczyn apelacja podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie I wyroku.

Powódka jako przegrywająca proces w instancji odwoławczej zobowiązana była zwrócić dwóm pozwany, którzy o to wnieśli, poniesione przez nich koszty procesu za tą instancję (art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Nie było podstaw do uwzględnienia wniosku powódki o nieobciążania jej obowiązkiem zwrotu pozwany kosztów na podstawie art. 102 k.p.c. Nie była ku temu wystarczająca sama trudna sytuacja materialna powódki, a w sprawie nie było żadnych innych przesłanek przemawiających za takim rozstrzygnięciem. Koszty poniesione przez pozwanych sprowadzały się do wynagrodzenia pełnomocników. Zostały one uwzględnione według stawek minimalnych w punkcie II wyroku.

Powódka była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, który złożył wniosek o przyznanie mu zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej jej w postępowaniu apelacyjnym, albowiem nie zostały one uiszczone nawet w części. Na mocy art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa. Na mocy § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2) i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu odwoławczym, przy wartości przedmiotu sporu 100.000 zł, wynosi 2.700 zł netto. Wobec powyższego należało przyznać pełnomocnikowi powódki 3.321 zł - punkt III wyroku.

Marcin Garcia Fernandez Małgorzata Gulczyńska Jerzy Geisler

| | | |
|--|--|--|
| | | |
|--|--|--|